



**Ruszyły rozgrywki kadrowe, które w tym roku połączone z XIV Młodzieżowym Festiwałem Brydżowym w Szczyrku. Całe zawody festiwalowe wygrała para Błażej Krawczyk – Jakub Lenkiewicz, a rewelacją tych rozgrywek był duet młodzików z Krakowa Maciej Kędziński – Mateusz**

**Słuszniaak. W poszczególnych kadrach pojawiło się sporo utalentowanych debiutantów, co nastroja optymistycznie. Wszyscy selekcjonerzy zabrali się ostro do pracy i rozpoczęli tym samym okres przygotowań do mistrzostw Europy i świata, które odbędą się w przyszłym roku.**

## Srebrne igrzyska polskiej młodzieży

### Mistrzostwa świata juniorów open Opatija 2015

**W** dniach 20-29 sierpnia Chorwacji odbyły się młodzieżowe mistrzostwa świata. Dzięki zaangażowaniu Piotрка Dybiczca udało się zebrać pieniądze na wyjazd ośmiu zawodników. W kategorii U-15 grali: Kacper Kopka z Oskarem Trybusem i Tomek Kietbasz z Pawłem Hulanickim, a w U-20 Krystian Bączek z Piotrkim Jasińskim i Staś Mączka ze mną.

Od piątku do niedzieli trwała rywalizacja par. Duży sukces odnieśli w niej Oskar i Kacper, którzy zajęli drugie miejsce wśród ponad 40 startujących par. W dystansie ponad 100 rozdań osiągnęli oni wynik 59,34%. Wysoko uplasowała się również druga nasza para U-15: Paweł i Tomek zajęli 12. miejsce z wynikiem 53,52%. Reprezentantom U-20 poszło w parach nieźle. Staś i ja zajęliśmy piąte miejsce (55,20%), w zasadzie do końca walcząc o pozycję medalową. Krystian i Piotrek zakończyli turniej na ósmej pozycji (52,90%).

Na początek proponuję problem wistowy. Po jednostronnej licytacji 1♠ – 1BA – 3♠ – 4♠ – 4BA – 5♣ – 5♠ posiadacie ♠4 2 ♥5 4 2 ♦AK 6 4 ♣9 7 6 5 i wistujecie ♦A, a partner dokłada ♦8. Wykłada się dziadek: ♠6 3 ♥DW 10 9 6 3 ♦W 9 ♣DW 10.



Kacper Kopka i Oskar Trybus na podium

Oskar dotożył do asa ♦8, wskazując na wartość kierową, co zasugerowało Kacprowi odejście w ten kolor zamiast narzucającego się zagrania w atu. Po ściągnięciu ♦K i wyjściu w kiera rozgrywający z powodów komunikacyjnych oddał jeszcze króla atutowego i wpadł bez jednej, a cały rozkład prezentował się następująco:

♠ 6 3	♠ K 10 8	♠ ADW 9 7 5
♥ DW 10 9 6 3	♥ K 8 7	♥ A
♦ W 9	♦ 8 7 5 3	♦ D 10 2
♣ DW 10	♣ 8 3 2	♣ AK 4

  

	♠ N	
♠ 4 2	W	E
♥ 5 4 2	S	
♦ AK 6 4		
♣ 9 7 6 5		

Oto jedno z bardziej dynamicznych rozdań turnieju par w naszym wykonaniu:

Obie strony przed partią, rozdawcą S			
	♠ 10 7		
	♥ 5		
	♦ AW 9 8 7 6 3 2		
	♣ 7 6		
♠ W 9 3 2		♠ AD 6 5 4	
♥ K 10 6 2	N	♥ W	
♦ -	W	♦ 4	
♣ KD W 8 3	S	♣ A 10 9 5 4 2	
	♠ K 8		
	♥ AD 9 8 7 4 3		
	♦ KD 10 5		
	♣ -		

Na ośmiu z dziesięciu stołów grano w tym rozdaniu z kontrą. Po standardowym początku 1♥ – 2♣ z ręką N mogłem, zgodnie z polskim stylem licytacji, zgłosić nieforsujące 2♦. Po przepychance treflowo-karowej ostatecznie przeciwnicy skontrolowali nas na 5♦. Nie dostałem wistu ♠A, więc zgarnąłem wszystkie lewy i zdobyliśmy 67%. Cóż, chyba trudno było zrekontrować, przecież do końca rozdania nie wiadomo było, kto jest w ataku, a kto w obronie. Po rozdaniu okazało się jednak, że na naszym stole było bardzo spokojnie. Aż na trzech stołach zagrano 7♦ z kontrą – raz wygrane (!). A na dwóch – 6♦ bez kontry (być może w pełnym ataku?). Warto zauwa-



**Od lewej:**  
Piotr Jasiński,  
Krystian  
Bączek,  
Stanisław  
Mączka  
i Łukasz  
Trendak

# Maślaki i młodociani galaktycy

## 5. Mistrzostwa Polski Młodzików, Starachowice 2015

Tegoroczne 5. Mistrzostwa Polski Młodzików odbyły się w Starachowicach w hotelu Senator. Znakomite warunki zaoferowane przez hotel wycenione zostały na 240 zł + 15 zł, jeśli ktoś chciał zjeść obiad w niedzielę. Zważywszy, że było to trzy noclegi i sześć posiłków, można uznać, że ceny były doprawdy niewygórowane. Organizator – Świętokrzyski Związek Brydża Sportowego reprezentowany przez nowego prezesa Norberta Krzystanka – zaoferował uczestnikom dodatkowe atrakcje w postaci wypadu do hali sportowej, gdzie na trzech równoległych boiskach młodzież pograła sobie w piłkę nożną i siatkówkę. W tej drugiej dyscyplinie nie zauważyłem następców Kurka czy Bierka, za to piłkarze zaimponowali mi poziomem wyszkolenia, a jeden z grających – Roman Uhera z Warszawy – został przeze mnie ochrzczony Generatem. Zachowaniem bowiem na boisku przypominał Kazimierza Deynę, a nawet Beckenbauera – imponował doskonałą techniką i znakomitą przegładem sytuacji. Dla innych ofertą były dwa baseny: duży miejski i mały hotelowy.

W mistrzostwach wzięło udział 11 województw, 75 par, 36 teamów. Najliczniejsze ekipy – Małopolska 41 osób, Mazowska 22, Śląsk 16, Wielkopolska 14, Lubuskie 14.

Na mistrzostwa złożyły się dwie imprezy – turniej par i turniej teamów. W pięciosesyjnej rywalizacji par przez większość dystansu prowadził łódzki duet Jakub Janasiak – Krzysztof Maciak. Ściagała ich po słabym początku para naszych młodocianych galaktyków Kacper Kopka – Michał Maszenda. Dopięli swego dostawnie w ostatnim rozdaniu ostatniej rundy, po tym jak łodzian upolowała małopolska para Dudwał – Lubiński, wygrywając 4♥ z nadróbką za 91,40%:

żyć, że strona **WE** może w tym rozdaniu wziąć jedenaście lew w dwa kolory. 5♣ było grane na jednym stole, 5♠ na dwóch. Oczywiście wszędzie kontrakty były podawane.

Od poniedziałku do czwartku rozgrywane były zawody drużynowe. W nich polska drużyna startująca w kategorii U-20 AZS UW Wyceska zdobyła srebrny medal. Niektóre segmenty z pierwszej fazy rozgrywek i półfinału oraz cały finał można było oglądać na BBO. Poniżej rozdanie z meczu z Niemcami (późniejszymi brązowymi medalistami) z *round robin*.

♠ 943	♠ 65	♠ KW1084
♥ 102	♥ D9865	♥ W
♦ D1092	♦ KW85	♦ A7643
♣ 10954	♣ W2	♣ 87
	N W E S	
	♠ AD2	
	♥ AK743	
	♦ -	
	♣ AKD63	

Krystian z Piotrkim dopadli tutaj szlema kierowego:

W	N	E	S
Pabst	Bączek	Van Oosten	Jasiński
-	pas	pas	1♣
pas	1♥	2♥ <sup>1</sup>	ktr.
3♦ <sup>2</sup>	pas	pas	3♠
pas	4♥	pas	4BA
pas	5♦ <sup>3</sup>	pas	5♠ <sup>4</sup>
pas	6♣ <sup>5</sup>	pas	7♥
pas	pas	pas	

<sup>1</sup> dwukolorówka; <sup>2</sup> do koloru; <sup>3</sup> 0-3 asy z 5; <sup>4</sup> pyt. damę atu; <sup>5</sup> jest dama atut!

Na drugim stole rywale nie mieli tak łatwo:

W	N	E	N
Mączka	Alter	Trendak	Vornkahl
-	pas	2♠ <sup>1</sup>	4♣ <sup>2</sup>
4♠	5♥	pas	6♥
pas	pas	pas	

<sup>1</sup> piki i młodszy; <sup>2</sup> trefle i kiery

Pomimo że przeciwnicy mieli system przygotowany na polskie dwukolorówki, nie zaryzykowali wielkiego szlema, którego musieliby wrzucić nieco w ciemno. 13 impów dla nas.

W finale naszym przeciwnikiem była

mocna drużyna chińska, która od początku postawiła trudne warunki i ostatecznie wysoko wygrała. Umieliśmy jednak czasem się odgrzyźć.

Siedzimy na czwartym ręku (założenia obie po) z taką kartą: ♠D1072 ♥62 ♦AD2 ♣D1085 i obserwujemy licytację przeciwników:

W	N	E	S
Sun		Wei	
2♥	pas	3♣	pas
3♥	pas	3BA	pas
pas	pas		

3♣ było pytaniem o jakość otwarcia, a 3♥ oznaczało dobry kolor. W co wistujemy?

Wydaje się, że po takiej licytacji 3BA nie musi być pełnobilansowe. Zawodnik z prawej mógł zgłosić końcówkę w nadziei na źródło lew kierowych. W takiej sytuacji należy jak najszybciej zlokalizować własne w którymś z bocznych kolorów. Zdecydowałem się zatem na atak ♦A, aby utrzymać się przy głosie. Całe rozdanie:

♠ K86	♠ 43
♥ AK10973	♥ D8
♦ W	♦ 1087543
♣ 973	♣ KW4
♠ D1072	N
♥ 62	W E
♦ AD2	S
♣ D1085	
♠ AW95	
♥ W54	
♦ K96	
♣ A62	

Po marce od partnera kontynuowałem ♦D i karem. Rozgrywający w końcu musiał wziąć i zagrać kiera do asa, pika do asa i ♥W na impas. Bez dwóch.

W chwilach wolnych od gry korzystaliśmy z dobrej pogody, jaka nam towarzyszyła podczas całego tygodnia w Chorwacji. Odwiedziliśmy m. in. powstały w XIX wieku Park Angiolina z niespotykanymi w Polsce roślinami klimatu śródziemnomorskiego. Regularnie korzystaliśmy też z kąpeli w Morzu Adriatyckim, na które mieliśmy piękny widok z hotelowego balkonu. **Łukasz Trendak**

## NS po partii, rozdawał E

♠ A852		♠ W976
♥ AD108		♥ W9
♦ W5		♦ KD9876
♣ DW4		♣ 6
♠ K104	N	♠ D3
♥ 732	W	♥ K654
♦ A4	E	♦ 1032
♣ 108732	S	♣ AK95

Małopolanie ustalili kontrakt 4♥ z ręki **N** i obrońca **E** wykonał normalne, choć w tym rozdaniu pechowe, zagranie singlem trefl. Zdjęcie dwóch kar i poczekanie na lewę pikową datoby – jeszcze w tym momencie liderom – 30,01% i być może Janasiak z Maciakiem obroniliby pierwsze miejsce. Bowiem na mecie różnica na korzyść galaktyków Kopki i Maszendy wyniosła zaledwie 0,54%.

Ci ostatni zresztą nie próżnowali. Wprawdzie w przedostatnim rozdaniu zaliczyli knockdown w starciu z parą z zachodniopomorskiego Konkel – Szybowski, kiedy nie trafili wistu w karo na kontrakt 3BA grany przez **W** i rozgrywający po trafieniu palcówki pikowej zrabował 11 lew za 84,72%. W tym momencie przewaga łodzian wynosiła 0,67%.

## WE po partii, rozdawał S

♠ D74		♠ KW8
♥ 832		♥ D65
♦ W96		♦ 75
♣ 10742		♣ KDW65
♠ 10632	N	♠ A95
♥ AKW7	W	♥ 1094
♦ K83	E	♦ AD972
♣ A8	S	♣ 93

Kacper z Michałem odkuli się jednak wystarczająco wysoko w swoim ostatnim rozdaniu:

## Obie po partii, rozdawał W

♠ D74		♠ AW82
♥ 1093		♥ W65
♦ K9		♦ 1054
♣ KD1062		♣ 854
♠ 1093	N	♠ K65
♥ KD8742	W	♥ A
♦ D6	E	♦ AW8732
♣ A3	S	♣ W97



Od lewej: Kacper Kopka, Filip Trojański, Michał Maszenda i Wiktor Pantak

Rozgrywali 3♦ z pozycji **S**, a **W** wykonał wist ♣A. Za 11 lew zwycięzcy zapisali sobie wcale nie masywne 68,06%, ale to – przy wywrotce liderów – wystarczyło do zwycięstwa.

W turnieju teamów było podobnie: round robin wygrała wyraźnie ekipa tódzka. W półfinale pokonali jeszcze Dąbrówkę DE 23:2, ale w finale nie dali już rady rozkręcającej się pod koniec turnieju drużynie Maślak (Mazowsze, Śląsk i Armia Krajowa) w składzie Paweł Hulanicki – Tomasz Kietbasa, Wiktor Pantak – Filip Trojański. Finał był jednostronny, a na ostateczny wynik 46:5 złożyły się trzy grubasy – za 8, 10 i 15 impów.

Ten ostatni grubas padł w ostatnim rozdaniu meczu:

## NS po partii, rozdawał W

♠ A92		♠ 8653
♥ KW107		♥ 83
♦ K95		♦ A
♣ D52		♣ A109843
♠ 74	N	♠ KDW10
♥ AD2	W	♥ 9654
♦ 108763	E	♦ DW42
♣ K76	S	♣ W

Łodzianie – czując, że przegrywają mecz – dopadli na **NS** do kontraktu 3BA. Dostali kontrę i nie umieli przenieść się w 4♥, które wprawdzie nie chodzi, ale nie kosztowałyby tyle, ile postawiono na 3BA z kontrą. Stał bowiem wynik *metr sto* lub *złoty dziesięć* – jak kto woli. Na drugim stole Filip z Wiktorem poprzestali w skromnych 2♥ i nadrobili dwa razy.

Impreza rozegrana w warunkach, jakich do tej pory najmłodszy nigdzie nie mieli, miała niestety także swoje cienie.

Najpierw zastrajkowała maszyna do powielania kart, co spowodowało, że sędziowie w pierwszą noc nie zmrużyli oka, przygotowując ręcznie rozkłady na następny dzień. Działali jednak także równolegle i z wydatną pomocą Piotra Dybicza, a przede wszystkim Stasia Mączki, który obudzony o trzeciej w nocy przywiózł z Warszawy dodatkową sprawną maszynę, stanęli na pewnych, choć trzęsących się po nieprzespanej nocy nogach. Sędziowie – Piotr Kucharski, Piotr Wzorek i Jakub Lenkiewicz – serdecznie im obu dziękują. Kolejni organizatorzy niech mają to na uwadze i w myśl przysłowia *strzeżonego Pan Bóg strzeże* niech zabezpieczą się na złośliwość rzeczy martwych.

Drugi mankament to brak podium do dekoracji zwycięzców – ustawianie ciurkiem kolejnych par jest na imprezie tej rangi niepoważne (delikatnie mówiąc).

Trzecim – najbardziej dokuczliwym – mankamentem było niedotrzymanie harmonogramu zawodów. Miały się skończyć o 12:30, a zakończyły godzinę później. Spowodowało to potężne perturbacje dla ekip, które przyjechały środkami komunikacji publicznej. Jeśli do tego dodać, że recepcja nie dopilnowała, by przyjechały zamówione taksówki, to – szczególnie mnie – przyszło przeżyć 20 minut niewiarygodnego stresu. Dobrze, że w tym czasie nie nawinął mi się nikt pod rękę.

Zawody muszą uwzględnić rozkłady jazdy, bo przecież niektóre ekipy mają setki kilometrów do domu i mają do wyboru zazwyczaj jedną jedyną marszrutę podrózną. Na wiosnę musiałem na MMM-ach dotożyć dodatkowy nocleg, który na szczęście honorowo sfinansowali organizatorzy.

O spotkaniach nauczycieli nie napiszę nic. Przerabiam to od 30 lat i nic się nie zmienia.

**Ryszard Kietczewski**

# Bum na brydża i kurs na młodzież

## Brydżowy Ogólnopolski Obóz Młodzieżowy, Stasikówka 2015



Od lewej: Adrian Bakalarz, Tomasz Pawełczyk, Piotr Pęsień, Jakub Lenkiewicz i Marcin Kuflowski

Tegoroczny obóz w Stasikówce dzięki przychylności ZG PZBS, a w szczególności dzięki staraniom **Adriana Bakalarza i Marcina Kuflowskiego**, zyskał rangę zgrupowania ogólnopolskiego. Gwoli ścisłości: odbyły się dwa obozy – dla początkujących i zaawansowanych – oraz kurs instruktorski, który poprowadzili **Leszek Nowak, Włodzimierz Krysztofczyk i Ryszard Kietczewski**, a następnie egzaminowali **Marek Wójcicki i Marek Markowski**. W szkoleniu wzięło udział 50 osób, co zarazem musi dziwić w dobie deregulacji wielu zawodów i cieszyć, bo to z kolei ozna-

cza, że kursanci nie po przystawieniu papier licznie przybyli, jeno po umiejętności i wiedzę. Organizator imprezy Marcin Kuflowski wraz z odpowiedzialnym za sprawy medialne niżej podpisanym doradzali licznie zgromadzonym kandydatom na instruktorów, jak przekonać dzieciaki do brydża i jak ich potem nie zniechęcić. Ekspert od pozyskiwania funduszy Leszek Nowak podzielił się doświadczeniem w trudnej materii aplikowania wniosków do różnego rodzaju urzędów. Omówiono także, w jaki sposób budować dobre relacje z mediami i władzami samorządowymi. Dzieciom i młodzieży za-



Zajęcia na boisku

proponowano wszelakie formy aktywności, począwszy od brydża i gier planszowych poprzez bardziej ruchowe sporty zespołowe aż po górskie wycieczki, na które zabierał znający się na wędrówkach Adrian Bakalarz. Niedzielną pozabrydżową atrakcją BOOM-u było rozegranie eliminacji mistrzostw Polski w dwóch popularnych planszówkach: Splendor i Carcassonne.

Klasyfikację obozu dla zaawansowanych i cenne nagrody wygrał Piotr Pęsień z Wymysłowa od Tomka Kopki z mazowieckiego klubu Piast Feliksów, drugie miejsce zajął Tomasz Pawełczyk reprezentujący Śląsk i drużynę. ♦

REKLAMA

Uzdrowskie Wczasy Brydżowe, Ciechocinek 14-22.04.2016  
[www.wczasybrydzowe.pl](http://www.wczasybrydzowe.pl)